Hakerzy wykradli projekty internetowe FSB

23 lipca 2019

Rosyjska Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB) przyznała, że hakerzy uzyskali dostęp do jej specjalnych projektów internetowych. Cyberprzestępcy włamali się do sieci współpracującej z FSB moskiewskiej firmy SyTech i ukradli 7,5 terabajta danych.

Jak informują media, hakerzy działający pod pseudonimem 0v1ru$ zastąpili stronę główną SyTechu memem Yoba Face. W rosyjskim internecie mem ten symbolizuje brak szacunku dla FSB. 0v1ru$ przekazali ukradzione dane znanej w Rosji grupie hakerskiej Digital Revolution. Do włamania miało dojść 13 lipca.

Hakerzy ujawnili liczne projekty prowadzone przez SyTech wraz z nazwiskami menedżerów je nadzorujących. Na przykład projekty „Nautilus" i „Nautilus-S" „wydają się być próbą wykorzystania mediów społecznościowych do pozyskania danych oraz zidentyfikowaniu Rosjan łączących się z internetem za pośrednictwem Tor". Inny interesujący projekt to „Mentor", którego celem uzyskanie informacji z rosyjskich firm. Z kolei w ramach projektów „Hope" i „Tax-3" powstają narzędzia pozwalające służbom specjalnym na odłączanie rosyjskiego internetu od światowej sieci.

Jak twierdzą dziennikarze BBC Russia, firma SyTech współpracuje z 16. Dyrektoriatem FSB, Jednostką Wojskową 71330. Jesli to prawda, ma ona związki z grupą, która przeprowadziła w 2015 roku cyberatak na ukraiński wywiad.

Niedawno prezydent Putin zaakceptował plan, którego celem jest upewnienie się, że rosyjski internet będzie w stanie działać oddzielnie od reszty ogólnoświatowej sieci. Plan zakłada, że Rosja będzie posiadała alternatywny system DNS. Zdaniem Forbesa może on zostać wprowadzony w życie, gdy Kreml uzna, że

odłączenie Rosji od reszty świata jest korzystne. W takich sytuacji rosyjscy dostawcy internetu zostaliby przełączeni na wewnętrzny rosyjski DNS.

Autorstwo: Mariusz Błoński
Na podstawie: Myce.com
Źródło: KopalniaWiedzy.pl